

**Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1936 r.
Izba II karna
sygn. 1 K. 1328/35**

Teza

1. Kwestja kary łącznej jest częścią przedmiotu procesu karnego i każde żądanie ukarania w razie zbiegu przestępstw (art. 31 k.k.) mieści w sobie żądanie orzeczenia kary łącznej, jako kary ostatecznej, jedynie podlegającej wykonaniu. Żądanie to w razie nierozstrzygnięcia o niem w wyroku, może być samoistnie załatwione w wyroku uzupełniającym. Przeciw wyrokowi temu będą służyć stronom zwykłe środki prawne.

2. W razie uprawomocnienia się wyroku nie orzekającego kary łącznej nie ulegają wykonaniu samoistne poszczególne kary orzeczone tym samym wyrokiem za każde ze zbiegających się przestępstw, jeżeli w myśl prawa materialnego obowiązuje utworzenie kary łącznej, a sytuacja procesowa nie czyni tego niemożliwym.

Sąd Najwyższy, w sprawie Stanisława R., osk. z art. 177 i 160 k.k., przedstawionej na skutek kasacyj Prokuratora Sąd Apelacyjny w Warszawie i oskarżonego od wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie z 1 października 1935 r., po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, na mocy art. 524 k.p.k., kasację Prokuratora Sądu Apelacyjnego w Warszawie i oskarżonego bez rozpoznania pozostawił.

Z uzasadnienia

Kasację Prokuratora Sądu Apelacyjnego w Warszawie i oskarżonego R. podnoszą jednakowy zarzut obrazy art. 31 k.k., popełnionej przez nieorzeczenie kary łącznej z trzech kar po 2 lata więzienia i po 300 zł grzywny wymierzonych oskarżonemu R. za trzy przypisane mu i zbiegające się ze sobą przestępstwa.

Wytknięcie przez kasację uchybienie istotnie miało miejsce.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyjaśnia, że uchybienie to nastąpiło przez przeoczenie, że jednak nie widzi możliwości naprawienia własną mocą tego uchybienia, albowiem przepisy k.p.k. nie przewidują wydania wyroków uzupełniających.

Pogląd Sądu Apelacyjnego nie jest uzasadniony.

Sąd Najwyższy już kilkakrotnie wyjaśnił, iż w razie nierozstrzygnięcia o pewnej części przedmiotu procesu (żądania o ukaranie) nie ma w danej części wyroku, zachodzi wypadek tzw. „sententiae non existentis” i sprawa w części nieosądzonej, o ile może być ona samoistnie załatwiona, winna być rozstrzygnięta z urzędu lub na wniosek dodatkowym orzeczeniem.

Kwestja kary łącznej jest częścią przedmiotu procesu i każde żądanie o ukaranie w razie zbiegu przestępstw (art. 31 k.k.) mieści w sobie żądanie orzeczenia kary łącznej, jako kary ostatecznej, jedynie podlegającej wykonaniu. Żądanie to w razie nierozstrzygnięcia o nim wyroku, – może być samoistnie załatwione w wyroku uzupełniającym (Arg. z art. 32 k.p.k. per analog.) wbrew twierdzeniu Sądu Apelacyjnego. Wyrok taki musi oczywiście zapaść na rozprawie, której przedmiot ograniczy Sąd Apelacyjny wyłącznie do kwestii kary łącznej. Przeciw wyrokowi temu służyć stronom będą zwykłe środki prawne.

Natomiast niemożliwe jest w chwili obecnej zaskarżenie wyroku Sądu Apelacyjnego w części nieistniejącej, nie orzekającej kary łącznej a do tego sprowadza się w istocie rzeczy zarzut obu kasacyj. W razie *sententiae non existentis* mogą strony żalić się tylko w drodze nadzoru, że Sąd nie wyczerpał całości przedmiotu procesu.

Błędnym jest przytem pogląd wyrażony w kasacji Prokuratora Sądu Apelacyjnego, jakoby w razie uprawomocnienia się wyroku nie orzekającego kary łącznej musiały ulec wykonaniu samoistnie poszczególne kary orzeczone tym samym wyrokiem za każde ze zbiegających się przestępstw. Kary te stanowiąc jedynie przesłanki kary łącznej, elementy niezbędne do jej utworzenia, nie mają samoistnego bytu, i nie podlegają wykonaniu, jeżeli w myśl prawa materialnego obowiązuje utworzenie kary łącznej, a sytuacja procesowa nie czyni utworzenia tego niemożliwym.

Z tych przyczyn obie kasacje jako bezprzedmiotowe pozostawione muszą być bez rozpoznania.

[Cytowane artykuły: 31 k.k., 160 k.k., 177 k.k., 32 k.p.k., 524 k.p.k.]